



Sygn. akt III CSK 268/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "J." w K.
o stwierdzenie nieważności uchwały,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 15 maja 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 maja 2012 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz orzekającej o kosztach (pkt 1, I, III a także pkt 2) i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 stycznia 2012 r. w ten sposób, że oddala także powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr 22/2011 Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej "J." w K. co do wyboru do Rady Nadzorczej M. A., T. N., Z. R. i A. W. oraz zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego.**

- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 320 (trzysta dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

M. P. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały nr 22/2011 Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej „J.” w K. z dnia 18 czerwca 2011 r. powołującej członków Rady Nadzorczej pozwanej. Zarzucił, że w wyborach kandydowały osoby pełniące tę funkcję przez dwie kadencje w rozumieniu statutu i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012 r. uwzględnił powództwo. Ustalił, że powód jest członkiem pozwanej spółdzielni. M. A., T. N., Z. R. i A. W. w latach 2003-2008 i 2008-2011 (tj. przez dwie kolejne kadencje) byli członkami rady nadzorczej i zaskarżoną uchwałą nr 22/2011 z dnia 18 czerwca 2011 r. wraz z innymi osobami zostali wybrani do tego organu na kolejną kadencję.

Uczestniczący w walnym zgromadzeniu członkowie spółdzielni podpisywali się na liście obecności, co skutkowało wydaniem im mandatów, po okazaniu których otrzymywali karty do głosowania. Członkowie nie kwitowali ich otrzymania swoim podpisem. Liczba oddanych głosów była niższa, niż wydanych mandatów. W trakcie zbierania głosów urnę trzymał jeden z kandydujących członków do rady nadzorczej – M. A.

Obowiązujący w dacie podjęcia uchwały statut pozwanej w § 24 ust. 5 stanowił, że nie można być członkiem rady nadzorczej dłużej niż przez dwie kolejne kadencje. Ustępujący członkowie mogą ponownie kandydować do rady nadzorczej, jeżeli nie pełnili funkcji członka tego organu co najmniej przez jedną kadencję. Liczbę kadencji oblicza się biorąc pod uwagę dotychczasowy staż członka rady nadzorczej. Postanowienie to zostało zmienione uchwałą podjętą w trakcie walnego zgromadzenia członków w dniu 18 czerwca 2011 r.

Sąd Okręgowy, dostrzegając uchybienie w procedowaniu nad podjęciem uchwały nr 22/2011 przez walne zgromadzenie pozwanej, tj. zbieranie głosów przez kandydującego do rady nadzorczej członka, doszedł do wniosku, że nie było ono tej rangi, aby skutkować *a limine* nieważnością zaskarżonej uchwały.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zwrócił uwagę, że ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 873; dalej: „ustawa

nowelizująca"), obowiązującą od dnia 31 lipca 2007 r., między innymi wprowadzono do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych art. 8², który w ust. 3 stanowi, że członkiem rady nadzorczej nie można być dłużej niż przez dwie kolejne kadencje. Stosując ten przepis, zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej, liczbę kadencji należało obliczać biorąc pod uwagę dotychczasowy staż członka rady. Jednakże w dniu 18 czerwca 2011 r. przepis ten już nie obowiązywał, albowiem utracił moc w związku ze stwierdzeniem jego niezgodności z Konstytucją wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07 (OTK-A 2009, nr 7, poz. 110).

Niemniej ze względu na to, że uchwalone ustawy są skuteczne od chwili ich wejścia w życie, jego zdaniem nie mogło ulegać wątpliwości, że przy określaniu dla potrzeb art. 8² ust. 3 u.s.m. liczby kadencji w radzie nadzorczej spółdzielni należało mieć na względzie także dotychczasowy staż członka rady nadzorczej w dniu podejmowania decyzji o wyborze, a zatem również te kadencje, które trwały przed wejściem w życie ustawy nowelizującej.

Według jego oceny taka wykładnia wynika także z analizy wówczas (i nadal) obowiązującego, a wprowadzonego ustawą nowelizującą, ograniczenia dotyczącego czasu trwania kadencji rad nadzorczych (art. 8² ust. 4 u.s.m.), które to ograniczenie, zgodnie z wyraźną dyspozycją niepozbawionego mocy art. 10 ust. 2 ustawy nowelizującej, miało zastosowanie do rad nadzorczych powołanych dopiero po dniu wejścia w życie tej ustawy. Oznacza to, że wobec nieistnienia takiego zastrzeżenia względem zakazu ustanowionego w art. 8² ust. 3 u.s.m. nie mógł on być ograniczony tylko do rad nadzorczych powołanych dopiero po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Sąd pierwszej instancji podniósł także, że również w oparciu o § 24 ust. 5 statutu niedopuszczalny był wybór (i kandydowanie) do rady nadzorczej pozwanej osoby, która była jej członkiem przez dwie kolejne kadencje. Taka sytuacja, w toku Walnego Zgromadzenia, zachodziła w stosunku do M. A., T. N., Z. R. i A. W., albowiem byli oni członkami rady nadzorczej w latach 2003-2008 i 2008-2011. Wyraził zapatrywanie, że nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, przedstawiona przez stronę pozwaną opinia Krajowej Rady Spółdzielczej, albowiem

jednostka ta nie była uprawniona do dokonywania wiążącej wykładni przepisów prawa, a spółdzielnia – zobowiązana do jej stosowania.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanej, wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzekł, iż uchwała nr 22/2011 z dnia 18 czerwca 2011 r., w części dotyczącej wyboru do rady nadzorczej pozwanej M. A., T. N., Z. R. i A. W. jest nieważna oraz w pozostałej części powództwo i apelację oddalił.

Wskazał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i podkreślił, że w sprawie istotne znaczenie miało ustalenie, iż M. A., T. N., Z. R. i A. W. w latach 2003-2008 i 2008-2011, tj. przez dwie kolejne kadencje byli członkami rady nadzorczej, a zaskarżoną uchwałą nr 21/2011 z dnia 18 czerwca 2011 r. wraz z innymi osobami zostali wybrani do tego organu na kolejną kadencję.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ponieważ ustawa nowelizująca ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych weszła w życie dnia 31 lipca 2007 r., to wtedy nie nastąpiło przerwanie kadencji, ani tym bardziej jej wygaśnięcie. Kadencja była kontynuowana do końca, już pod rządami zmienionej ustawy. Wyraził zapatrywanie, że nie ma podstaw prawnych ani aksjologicznych, aby twierdzić, że ponownie wybrani na nową kadencję w 2008 r. członkowie zostali powołani na pierwszą, a nie na drugą kadencję.

Skoro art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej nie obowiązuje, to należy stosować zasady ogólne. Prawo nie działa wstecz, ale od chwili wejścia w życie obowiązuje. Wymienione osoby pełniły funkcję członków rady nadzorczej od początku wybrania w 2003 r. do czasu upływu kadencji w 2008 r., czyli przez pełną kadencję.

Jego zdaniem, z treści art. 8² ust. 3 u.s.m. nie wynika, aby kadencje rady nadzorczej, musiały rozpocząć się po dniu 31 lipca 2007 r., jak podnosi tego spółdzielnia. Wyraził pogląd, że aby przyjąć taki wniosek ustawodawca musiałaby wprowadzić zastrzeżenie na wzór określonego w art. 10 ust. 2 ustawy nowelizującej, który nadal obowiązuje.

Sąd drugiej instancji podzielił natomiast zarzut Spółdzielni co do naruszenia art. 58 § 3 k.c. Uchwały spółdzielni, podobnie jak innych korporacyjnych osób

prawnych, należą do kategorii czynności prawnych. W konsekwencji do uchwał mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o czynnościach prawnych. W myśl tego unormowania, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Wynika stąd, że niezgodność z prawem niektórych tylko postanowień uchwały nie powoduje konieczności uchylenia całej uchwały. Uchwała podlega uchyleniu zatem tylko w części, w której jej postanowienia są niezgodne z prawem, chyba że z okoliczności wynika, iż bez tych postanowień nie zostałaby podjęta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 350/07, LEX nr 371391). Skoro więc wskazana wadliwość uchwały dotyczy tylko czterech osób, to nie powinna rzutować na ważność wyboru pozostałych dziesięciu osób.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej powództwo został zaskarżony skargą kasacyjną przez pozwaną, która wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarga została oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 8² ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 3 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca trafnie zwróciła uwagę, że wykładnia art. 8² ust. 3 u.s.m. wzbudziła wątpliwości w orzecznictwie sądów apelacyjnych. W ich judykaturze przeważa jednak pogląd przeciwny niż przyjęty przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku i zgodny ze stanowiskiem Krajowej Rady Spółdzielczej, tj. że unormowanie to ma zastosowanie do rad nadzorczych powołanych po dniu 31 lipca 2007 r. czyli po wejściu w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Rozstrzygnięcie występującego w sprawie zagadnienia prawnego zależy od wskazania terminu, od którego należy liczyć bieg kadencji, na gruncie art. 8² ust. 3 u.s.m. Wykładnia tego przepisu dokonana w zaskarżonym wyroku nie jest trafna. Trzeba zwrócić uwagę na to, że przed dniem 31 lipca 2007 r. system prawny nie ograniczał spółdzielców w powoływaniu członków rady nadzorczej.

Sam ustawodawca doszedł do wniosku, że wprowadzony wtedy art. 8² ust. 3 i 4 u.s.m. oraz ogólne zasady prawa intertemporalnego nie dają podstawy do określenia jak w ujęciu czasowym mają obowiązywać te unormowania, skoro wprowadził do systemu prawnego art. 10 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej.

Według art. 8² ust. 4 u.s.m. kadencja rady nadzorczej nie może trwać dłużej niż 3 lata, niemniej ma on zastosowanie do rad nadzorczych powołanych po dniu 31 lipca 2007 r. (art. 10 ust. 2 ustawy nowelizującej). Poza więc hipotezą tego unormowania pozostają kadencje, które rozpoczęły się przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Innymi słowy, obejmuje ono tylko trzyletnie kadencje rozpoczęte po dniu 31 lipca 2007 r. Artykuł 10 ust. 2 ustawy nowelizującej nie ma więc wpływu na czasowy zakres stosowania art. 8² ust. 3 u.s.m. Jeśli wziąć pod rozwagę zasadę nieretroakcji (art. 3 k.c.) oraz argument, że przedmiotowe unormowania są zawarte w ramach tego samego art. 8² u.s.m., to reguły wykładni systemowej pozwalają dojść do wniosku, iż zakaz określony w ustępie 3 tego przepisu, po wyeliminowaniu z systemu prawnego art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej, dotyczy kadencji trwających trzy lata.

Zapatrywanie Sądu Apelacyjnego, że aby nie obowiązywał zakaz zawarty w art. 8² ust. 3 u.s.m. co do kadencji, które miały miejsce przed dniem 31 lipca 2007 r. to musiałyby istnieć wyraźne zastrzeżenie dotyczące tego unormowania, na wzór zawartego w art. 10 ust. 2 ustawy zmieniającej odnoszącego się do art. 8² ust. 4 u.s.m. nie jest trafne. Ustawodawca kwestię zaliczenia wcześniejszych kadencji na poczet zakazu bycia członkiem rady nadzorczej dłużej niż przez dwie kolejne kadencje unormował w art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej i to odmiennie niż w odniesieniu do unormowania zawartego w 8² ust. 4 u.s.m., lecz jak wynika z powyższych uwag regulacja ta utraciła moc na skutek niezgodności z Konstytucją przed podjęciem zaskarżonej uchwały z dnia 18 czerwca 2011 r.

Sąd Apelacyjny doszedł do trafnego wniosku, że w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07 art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej przestał funkcjonować w obrocie prawnym. Należało więc sięgnąć do jego uzasadnienia, aby określić przesłanki, podstawy i zakres jego niekonstytucyjności.

Trybunał wyraźnie stwierdził, że przepis ten oznaczał arbitralną ingerencję w stosunki prawne powstałe w przeszłości i trwające nadal (naruszenie art. 2 Konstytucji). Ewentualne zmiany długości kadencji powinny wywoływać skutki *pro futuro*. Z istoty kadencyjności wynika, że długość kadencji nie powinna być modyfikowana w odniesieniu do organu urzędującego. Spółdzielcy, wybierając określony skład rady nadzorczej, udzielają mu jednocześnie pełnomocnictw o określonej przez prawo treści i określonym czasie „ważności”. Argumenty te wskazują na to, że w sprawie nie można było w ramach art. 8² ust. 3 uwzględnić kadencji z lat 2003- 2008, w czasie której w dniu 31 lipca 2007 r. wszedł w życie zakaz zawarty w art. 8² ust. 3 u.s.m.

Poza tym Trybunał trafnie podkreślił, że czas trwania kadencji, uprzednio określony przez odpowiednie regulacje normatywne, gwarantuje również stabilizację składu personalnego rady nadzorczej w ramach kadencji, co zapewnia swobodę jej działania stanowiącą emanację wolności zrzeszania się (art. 58 ust. 1 Konstytucji). Ponadto, jego zdaniem art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej naruszał art. 58 ust. 1 Konstytucji „poprzez ograniczenie autonomii decyzyjnej członków spółdzielni”, którzy wcześniej obdarzyli zaufaniem określonych członków rady nadzorczej. Oznaczało to także „ingerencję w wolność zrzeszania się nieznaną także oparcia w konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji)”. W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że zawarty w art. 8² ust. 3 u.s.m. zakaz zajmowania stanowiska członka rady nadzorczej spółdzielni dłużej niż dwie kadencje, dotyczy kadencji rozpoczynających się po dniu wejścia tego przepisu w życie.

Zgodnie z art. 321 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradykcyjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. W unormowaniu tym jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego przepisu obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie.

Przewidziane w art. 321 k.p.c. związanie sądu żądaniem, poza wyjątkiem zawartym w art. 477¹ k.p.c., ma w procesie charakter bezwzględny i oznacza przywrócenie, należytej rangi zasadzie dyspozycyjności (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 80/07, niepubl.). Wyrokowanie sądu ponad żądanie jest wyłączone we wszystkich postępowaniach, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej, a takiego brak zarówno w ustawie Prawo spółdzielcze, jak i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych.

Niezgodność uchwały z prawem może polegać na naruszeniu prawa materialnego lub wynikać z uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu jej podejmowania; te uchybienia uzasadniają wzruszenie uchwały tylko wtedy, gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść (por. odpowiednio wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r., I CK 78/04, MOP 2004, nr 15, s. 678; z dnia 8 lipca 2004 r., IV CK 543/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 132 i z dnia 16 października 2002 r., IV CKN 1351/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 40).

Po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 122, poz. 1024), która weszła w życie dnia 22 lipca 2005 r., w przypadku sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą Prawo spółdzielcze przewiduje ogólną sankcję nieważności uchwały (art. 42 § 2 pr. sp.). W tym wypadku właściwe jest więc tylko powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 189 k.p.c.). Przesłankami natomiast powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia może być jej sprzeczność z postanowieniami statutu, bądź dobrymi obyczajami lub godzenie uchwały w interesy spółdzielni albo podjęcie jej w celu pokrzywdzenia członka (art. 42 § 3 pr. sp.; por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2008 r., V CSK 33/08, OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 51 i z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 476/09, LEX nr 737242). Sięganie w tym wypadku do rozwiązań zawartych w kodeksie spółek handlowych odnoszących się do uchwał organów spółek kapitałowych nie znajduje wystarczających argumentów jurydycznych.

Skoro więc powód wnosił konsekwentnie i jednoznacznie o stwierdzenie nieważności uchwały z dnia 18 czerwca 2011 r. (por. k. 72 i 76), to nie można było

rozpoznawać sprawy jako powództwa o uchylenie tej uchwały i tym samym nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy treść § 24 ust. 5 statutu spółdzielni.

Ze wskazanych względów należało orzec jak w sentencji (art. 398¹⁶ k.p.c.).